

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIŁOŃ RZYMSKIE.  
Dzień Daniela Proroka.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.  
miesięczne złp. 3.

MIŁOŃ SZAWIANSKIE.

Dzień Dysław.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godz:	Barometr do 10 R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Réaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27 <sup>5</sup> 997	+ 16 <sup>0</sup> 0	5 <sup>3</sup> 35	Pn. Wschodni słaby	Pogoda	
12	6 188	+ 20 4	5 18	Pl. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	o 9 deszcz
20	5 691	+ 22 6	5 47	Pn. Wschodni słaby	" "	
9	5 737	+ 15 4	5 62	Pn. Zachodni słaby	Pogoda	Mgła

### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

**BERLIN. 10 Lipca.** Uprzywilejowana Gazeta Berlińska, pod częścią urzędową pisze co następuje: Wskutku postanowienia ministra wojny, ogłasza niniejszym tutejszy zakład artylleryi publiczną licytację na entreprizę przewiezienia około 228 centnarów ammunicyi w beczki upakowanej z Berlina do Glogowa, oraz na dostawę potrzebnej ilości koni pociagowych, szczególnie do artylleryi przeznaczonych.

**MINCHEN 8 Lipca.** Pismo rządowe powiatu Izarskiego ogłosiło wyrok skazujący Gustawa Kieszlera kommissanta handlowego z Lipska, za zbrodnię obrazy Majestatu w drugim stopniu, na publiczne przeproszenie króla przed jego portretem, i na lat cztery więzienia do domu pracy, z zastrzeżeniem zamknięcia go co rok 4 Lipca na dni cztery w miejscu odosobnionem o chlebie i wodzie, a po wysiedzianej karze na wygnanie z kraju.

**FRANKFURT 8 Lipca.** Stożące w pobliskich ztąd miejscach Bockenheim i Bornheim wojsko pruskie do załogi tutejszej należące,

jest od niejakiego czasu starannie ćwiczone. W tych dniach odbył przegląd tego wojska, pruski jeneral jazdy baron Borstell.

**PARYŻ 6 Lipca.** *Le Temps* pisze: zdaje się iż Don Karlos w razie bezskuteczności oblężenia Bilbao, uda się ku Vittoria a jeśli zdobędzie to miasto, posunie się ku Burgos, Kastylii i Madrytowi.

Przybyły tu Dziennik Rządowy Madrycki z 29 czerwca zawiera: »Krolova Regentka przyjęła uwolnienie, które przesłał jeneral Don Geronima Valdez naczelny dowódzca armii czynnej i rezerwowój, a uznała jenerala poruczniaka hr: Saarsfield naczelnym jeneralem armii północnej i Vicekrólem, gubernatorem i jeneralem kapitanem Nawarry.

G. P. S. 193.

Dziennik *Rénovateur* umieścił następującą wiadomość tyczącą się dymissyi jenerala Valdez i nominacyi jenerala la Hera: »Dowiedziawszy się Valdez że na miejscu jego mianowany został Markiz de las Amarillas ministrem wojny, podał się natychmiast do dymissyi, którą mu udzielono, a na miejscu jego mianowany został naczelnym dowódzcą

jenerał la Hera dowódzca armii rezerwowój. Po odesłaniu nowych rozkazów do głównej kwatery, nadeszło podanie od jenerała la Hera, który naśladując przyjaciela swego Valdeza, żądał także dymissyi dla słabości zdrowia. Rząd posłał mu takową wraz z rozkazem ażeby się udał na kwaterę do Port-Mahon i w obrębie na 20 lieues niezbliżał się do rezydencyi Królestwa. Lecz la Hera miał już wiadomość o zanominowaniu swoim na naczelnego dowódcę, i natychmiast na odsiecz miasta Bilbao wyruszył.— Czyli ostatnich rozkazów z Aranjez jeszcze nieodebrał? Nie wiemy o tem. Ciekawa rzecz jak się ta cała scena wyjaśni.

Dziennik *Sentinel de Pyrénées* donosi z 2 t. m: »Merino wpadł do miasta Roa i rozkazał wiele domów zapalić; lecz straż niejska broniła się mężnie i w końcu wypędziła Karlistów.— Vittoria jest w koło otoczone Karlistami, wszakże nie podlega zupełnemu oblężeniu.

Dziennik rządowy hiszpański z 30 czerwca pisze: »śmierć Zumalacareguya, tem większą sprawiła w Madrycie radość, że się nie znajduje w szeregach Karlistów oficer, któryby był zdolny zostać następcą Zumalacareguya.— Dziennik *Abeja* pismo ministerjalne, zaczyna uważać jenerała la Hera jako Karlistę, dla tego że jest zięciem marg: Zambrano, ministra wojny za ministerstwa Calomarde. La Hera ma lat 40 i nie odznaczył się dotychczas żadnym czynem wojennym.

Dziennik *Monitor*, zawiera rozporządzenie Królewskie z d. 3 b. m. mocą którego wywozy rozmaitej broni, amunicyi, prochu i innych potrzeb wojennych, wolno dostarczać na granicę niższych Pyreneów, jedynie za upoważnieniem ministra spraw wewnętrznych. Co do wywozów zboża, napojów, mięsa i innych potrzeb do życia, koni, wół i t. p. dozwolone także do granic jeżeli te są w ręku wojska królowej Izabelli.

Doniesienia z Lizbony z 23 czerwca nadeszły nadzwyczajną drogą, zawiadamiają, że w Portugalii trudnią się z największą czynnością uzbrojeniem 6000 żołnierzy, przeznaczonych do Hiszpanii, w pomoc Królowej Krystynie.

Głoszono dziś na giełdzie, że jenerał la Hera napadł na armiję Karlistów i zupełnie ją poraził.

Izba parów odbyła dziś 30te z porządku posiedzenie pod prezydencyą barona Pasquier. Z oskarżonych którzy byli obecni na ostatnim posiedzeniu, nie znajdowali się Lagrange i Mercier. Mówią że ostatni zabarykadował się wczoraj w swym pokoju, tñk, że trzeba było gwałtem wybić do niego drzwi, zaprowadzono go z powodu takowego oporu do Conciergerie. Nieprzytomnym był na sesyi jeden par, to jest hr: Resme. Na tém posiedzeniu nie zaszło nic ważnego.

Co się tyczy odkrytego spisku w Paryżu, niemożna się było dotychczas nic dowiedzieć o politycznych uwięzieniach, tyle tylko wiadomo że policya robiła poszukiwania w wielu hotelach i prywatnych mieszkaniach. Wszakże z Marseille miał odebrać pan Thiers doniesienie o uwięzieniu wielu Karlistów.

*Dnia 8 Lipca.* Wiadomość telegraficzna z Bajouny donosi z 6 lipca, że 3go znajdowało się jeszcze wojsko Królowej w Bilbao, gotowało się przeciw w tym dniu do jakowychś poruszeń.

Na giełdzie rozchodziła się dziś pogłoska, że wojska Królowej opuściły Bilbao, dla spotkania się z Karlistami;— a la Hera sciągał moene oddziały dla udania się na odsiecz miasta Puente de la Rejua, które oblegają 4 batalijony Karlistów.

Mówią tu że hr: Rygny zostanie dowódcą floty, przeznaczonej do krążenia, koło brzegów hiszpanii. Podług innych ma on być posłem i pełnomocnikiem w Petersburgu, dokąd się wprost z Akwizgranu uda.



Trwają ciągle pogłoski o odkrytym tu spisku. *Courrier français* zapewnia, że rząd zawiadomionym został przed dwoma tygodniami, przez swych agentów z departamentów, że kilka osób spiskowych uda się do Paryża. Na drogach z Versaille i Neuilly czatowano na te osoby, a przed tygodniem zostały istotnie uwięzione. Ze znalezionych listów przy ujętych, dowiedział się rząd, że niema jeszcze w swój mocy wszystkich sprzysięgłych. Wczoraj uwięziono wiele osób. Odkrycie sprzysięgłych dla tego tak bardzo tajono, aby rząd był w stanie njąć wszystkich w spółwinnych; wszakże z powodu rozgłaszanych pogłosek, policya przyspiesza uwięzienia.

Donoszą z Oran z 22 czerwca. Usunięcie jenerała Deschmichel, przekonało że rząd niebył zadowolony z jego zarządu. Abdel Kader wzmocniony naszą nieprzezornością posuwał coraz dalej swe widoki. Powążył się nawet pod okiem naszych forpoczt mianować jednego beja i przepisać prawa Hadjutom. Wreszcie jenerał Trezel wyruszył z Oran z całą swoją dywizją, aby wysledzić Emira w Mascara które jest głównym punktem jego potęgi. Z nami połączyły się wszystkie pokolenia Douaire i Ismela. Jeden z ich naczelników nazwiskiem Ismail, został szczęśliwie uwolniony, w chwili kiedy mu mieli ściąć głowę sludy Abdel Kadera. Nie tak szczęśliwym był syn Mustapha, którego ścieto w Mascara w oczach Abdel Kadera. Dnia 20 oddalonymi były od siebie obydwaj obozy, tylko o 6 lieue. Rozpoczęły się już potyczki.

Zapewniają, że chciano znowu nakłonić księcia Tallejranda, ażeby przyjął obowiązki prezesa rady ministrów; od czego się wymówił. Te propozycje były mu czynione szczególnie przez pana Thiers.

MADRYT 30 Czerwca. Tutejsze dzienniki powstają przeciw jenerałom królowej, że tak długo zwłóczyli udzielenie pomocy miastu Bilbao. Jeden z tychże dzienników udziela pismo z Vittoria z 23 Czer: »Buntownik

Verasteguy nie zaprzestaje okrucieństw w naszej okolicy, porwał on margrabięgo Aravaca, ulubionego od wszystkich obywatela do więzienia w Salavatiera, gdzie bez względnego na wiek podeszły musi odbywać ciężkie roboty. Inni więźniowie fortecy muszą pracować boso przy największym skwarze z odkrytą głową. Część naszego garnizonu udala się na zwiady aż do Castillo, spotkała jeden nierzyjacielski batalijon, który się cofnął. Dnia 21 obchodzili tu mieszkańcy i garnizon rocznicę wielkiej bitwy pod Vittoria, która pełną chwały walkę z 1813 r. uwieńczyła zwycięstwem.

W skutek postanowienia z dnia 23 Czerwca ma być wszystkim oficerom i podoficerom wziętym przez powstańców do niewoli, czas pobytu w tej niewoli wrachowany do służby.

LONDYN 7 Lipca. Względem niepewnego losu, jaki by mógł spotkać Anglików będących w służbie królowej hiszpańskiej w razie dostania się do niewoli pisze Standart co następuje: Niewielką szkodę poniósłby nasz kraj, chociażby Karliści wszystkich tych najemników, którzy krew swoją za obce sprzedają pieniądze, od pierwszego do ostatniego powrzucali w głębie zatoki Biskajskiej, rozstrzelali lub wywieszali. Wszakże chociażby przeniesienie się ich nawet do Antypodów nie zmartwiło nikogo, okropnie jest pomyśleć jak wiele by mogła świetność imienia Anglików ucierpieć, gdyby ci ludzie, niech będą jakkolwiek bądź źli, za wyrokiem obcego sądu wojennego, ponieść mieli karę zbrodniarzy stanu. Teraz zależy od woli Karlosa z hańbić Angliję lub nie. Rząd Angielski bez jawnego okazania stronności, nie może domagać się przychylności dla najemników, zwłaszcza że nie nadaje im żadnego charakteru narodowego. Don-Karlos nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za ich sprawowanie się pod czas wojny, możnaż wymagać aby Don-Karlos obchodził się z nimi tak, jakby w służbie niepodległego kraju i pod opieką praw narodu zostawali?

Dziennik *Times* pisze: klęski Egipcyanów w Syrii pociągnęły za sobą skutki jakich się spodziewać można było. Pokolenia Arabskie powstały. Podług listów z Bagdadu z d. 25 kwietnia uformowali rozmaite pokolenia Yemeńskie koalicję przeciwko Mechmed Alemu. Dowódzca Wechabitów ukazał się znowu w Arabskich prowincjach graniczących z odnogami perskimi i zebrał już znaczne siły.

*Dnia 8 Lipca.* Journal Court zapowiada w krótkce rozwiązanie parlamentu.

Listy z Plymouth zawiadamiają, że pierwszy oddział ochotników przybył tam 4 b. m. na okręcie »Royal-Tar« i chciał się udać dalej jeszcze tego samego wieczora, lecz znaglony był zatrzymać się, z powodu uszkodzenia maszyny parowej; wszakże podług objaśnień inżyniera, uszkodzenie to miało być tak małoznaczne, że będzie w krótkce naprawionem, i okręt uda się w dalszą podróż 6 b. m. Co do odjazdu drugiego oddziału wyprawy hiszpańskiej, która nastąpiła wczoraj rano (7 b. m.) z Greenwich na okręcie parowym »London-Merchant« pisze dziennik *Times*: Oddział ten składał się z 400 ludzi, i jest przeznaczony do St. Sebastian; w ogóle są to piękni młodzi ludzie, z kilku starymi i doświadczonemi żołnierzami, którzy są umieszczeni jako podoficerowie; wszyscy ożywieni najlepszą odwagą i dobrze się prowadzą. Pułkownik (nateraz generał) Evans mustrował oddział przed jego wyjazdem, i przemówił do niego mocnymi wyrazami na które jednoznacznie odpowiedziano »niech żyje królowa hiszpańska i nasi dowódcy.« Siedmiu oficerów było na pokładzie a inni oczekiwali okręt poniżej rzeki.

Wczorajsza gazeta dworska, umieściła urzędowe doniesienie o kilku dyplomatycznych mianowaniach, w szczególności zaś: hrabiego Durham, nadzwyczajnym posłem i pełnomocnikiem w Petersburgu; pana Henry Ellis, posłem przy szachu perskim, z poleceniem powinszowania mu wstąpienia na tron; (pan Ellis wsiadł już dnia wczorajszego na okręt

udając się na miejsce swego przeznaczenia); pana John M'Neill, sekretarzem przy temże poselstwie; kapitana Sir Edmund Lyoms, pełnomocnym ministrem przy N. Królu greckim; pana Henry Edward Fox, dawniej sekretarza przy poselstwie w Turynie, sekretarzem poselstwa w Wiedniu; Sir Alexandra Mallet, przyłączonego dawniej do poselstwa w Lizbonie, sekretarzem legacji w Turynie.

*BRUXELLA 7 Lipca.* Donoszą z Cambrai że cholera wybuchła w arsenale tego miasta.

Major Kessel, który wyjechał do Londynu, dla porozumienia się z generałem Alava względem utworzenia legii belgijskiej, jest znów od dwóch dni w Bruxelli; dziś ma się naradzać w tym przedmiocie z ministrem wojny.

Od kilku dni znajduje się wiele cudzoziemców w Antwerpii. Mówią że to są ochotnicy, którzy z tąd popłyną do Londynu, dla połączenia się z uwerbowanymi batalijonami w Anglii do służby królowej Krystyny.

*Dnia 5 Lipca.* Roboty w obozie pod Reverloo, dopiero w końcu b. m. mają być ukończone; wojsko więc nie będzie mogło go zająć, chyba po 25 b. m. Generał Hurel obejmie dowództwo główne w obozie. Mówią, że pan Adair, zabawiwszy przez czas niejaki w Berlinie, uda się do Stambułu, na miejsce lorda Ponsonby, który usuwa się od obowiązków.

*KOPENHAGA 7 Lipca.* Onegdaj przybył tu książę Maxymilian Leuchtenberg, w podróży swojej do Szwecyi. Chce najpierwej udać się do Stromstad, dokąd siostra jego, małżonka królewicza szwedzkiego, następcy tronu, przybędzie z Medewe wraz z małżonkiem swoim, dla używania tamecznych kąpiel morskich. Wczoraj był wspomniany książę na obiedzie u monarchy naszego.

*ATENY 3 Czerwca.* Tutejsze ostatnie numera dzienników, wyszłych przed wstąpieniem na tron króla, są szczególne, przez objawione w nich życzenia. Dają one poznać że jest ich życzeniem, widzieć jak najuniej cudzoziemców na urzędach.